

Antymajdan w Rosji – nowy instrument Kremla w walce z opozycją

Katarzyna Chawryło

15 stycznia w Moskwie powołano ruch społeczny Antymajdan. Jego deklarowanym celem jest niedopuszczenie do rewolucji społecznej w Rosji, podobnej do wystąpień na Majdanie w Kijowie; a także walka z opozycją antysystemową. Wśród założycieli figurują prokremlowscy aktywiści i politycy o poglądach nacjonalistycznych i antyliberalnych, m.in. Aleksandr Załdostanow, pseud. Chirurg (lider zaprzyjaźnionego z prezydentem Putinem nacjonalistycznego klubu motocyklowego Nocne Wilki), Dmitrij Sablin (członek Rady Federacji, jeden z liderów organizacji Bractwo Bojowe, która skupia weteranów wojennych i byłych wojskowych) oraz Nikołaj Starikow (publicysta, współzałożyciel partii o ideologii imperialnej Wielka Ojczyzna). Zapowiedziano powołanie oddziałów organizacji i obozów treningowych w całej Rosji. Choć ruch nie wystąpił dotąd o formalną rejestrację, 15 i 16 stycznia przeprowadził pierwsze akcje w Moskwie, podczas których aktywiści zaatakowali działaczy liberalnej opozycji. Rosyjskie służby porządkowe, choć zatrzymały działaczy Antymajdanu, to nie wyciągnęły wobec nich konsekwencji.

Komentarz

- Antymajdan nie jest niezależnym projektem społecznym, a inicjatywą nadzorowaną przez Kreml. Świadczy o tym szeroko zakrojona akcja promocyjna w mediach towarzysząca powołaniu ruchu, związki założycieli z Kreml, a także pobłażliwa reakcja służb porządkowych na incydenty z udziałem aktywistów. Potwierdzeniem tej tezy jest również fakt, że władze w ostatnich miesiącach zaostrzały kontrolę i represje wobec niezależnych organizacji społecznych zaangażowanych w sferze politycznej. Przykładem tego są rewizje Komitetu Śledczego w siedzibie niezależnej, ujawniającej nadużycia władzy Fundacji na rzecz Walki z Korupcją założonej przez opozycjonistę Aleksieja Nawalnego.
- Idea powoływania przez Kreml organizacji, które miałyby imitować oddolną aktywność obywatelską oraz oddziaływać na procesy społeczne, nie jest nowa. W takim celu na przykład w 2005 roku powołano ruchy młodzieżowe Nasi oraz Młoda Gwardia, które wspierały Kreml propagandowo oraz brały udział w organizacji imprez masowych. Jednak jawne działania tych organizacji nie miały charakteru radykalnego, ich aktywistów jedynie podejrzewano o stosowanie przemocy. Natomiast Antymajdan wprost za cel stawia sobie siłowe rozbijanie działań oponentów władzy. Ponadto w odróżnieniu od poprzednich formacji złożonych głównie z nieuformowanej ideologicznie oraz

niedoświadczonej młodzieży, nowy ruch skupia zwolenników obecnego reżimu, którzy są zmotywowani ideologicznie oraz zdolni do działań radykalnych.

- Antymajdan ma prawdopodobnie służyć Kremlowi do pacyfikowania ewentualnych protestów w kontekście pogarszającej się sytuacji społeczno-ekonomicznej. Powołując ruch władze, z jednej strony, konsolidują i kanalizują aktywność radykalnie nastawionych zwolenników; z drugiej, dają przyzwolenie na stosowanie przemocy organizacji społecznej, co pozwala zwalczać oponentów politycznych bez oficjalnego wykorzystania struktur państwowych. Brak formalnej rejestracji Antymajdanu pozwala władzom dystansować się od wybryków jego aktywistów. Z tego względu Antymajdan można porównać do ukraińskich tituszek, którzy działając na zlecenie władz nękali protestujących na Majdanie i prowokowali konfrontacje siłowe.